

Wyłudził wizę, a pracować nie chciał

Data publikacji: 3.11.2011 16:00

Obywatel Ukrainy wpadł podczas kontroli drogowej na S1 w rejonie Cieszyna. Dostał polską wizę, bo miał podjąć tu pracę, jednak on pojechał dalej, do Czech.

□

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej wczoraj (2 listopada 2011) zatrzymali do kontroli jeden z autobusów Czechy-Ukraina. Podróżował nim Ukrainiec, który wyłudził, jak się okazało, polską wizę: - **Do ujawnienia naruszenia przepisów przez obywatela Ukrainy doszło 2 listopada, w trakcie czynności kontrolnych prowadzonych przez mobilny patrol Straży Granicznej na odcinku drogi S-1, w rejonie Cieszyna** - informuje ppłk. Cezary Zaborski, rzecznik prasowy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej: - **Cudzoziemiec podróżował kontrolowanym przez funkcjonariuszy autobusem linii międzynarodowej relacji Czechy-Ukraina. Legitymował się paszportem i polską wizą wydaną przez polski konsul na Ukrainie. Zgodnie z nią mężczyzna miał w Polsce podjąć pracę zarobkową. Pracy tej jednak nie podjął i nie miał zamiaru podjąć.**

W tej sytuacji wydaną wizę wykorzystał niezgodnie z przeznaczeniem. Posłużyła mu wyłącznie do wjazdu na terytorium Polski, a tym samym do strefy Schengen: - **Po przekroczeniu ukraińsko-polskiej granicy mężczyzna wyjechał do Czech. Teraz wracał na Ukrainę. Podjęte w tej sprawie czynności potwierdziły podejrzenia, że doszło do zamierzonego wprowadzenia w błąd urzędników konsulatu na Ukrainie, co do celu pobytu cudzoziemca w Polsce i w konsekwencji uzyskania poświadczenia nieprawdy** - wyjaśnia Cezary Zaborski.

Obywatel Ukrainy przyznał się do przedstawionego mu zarzutu wyłudzenia wizy i dobrowolnie poddał się odpowiedzialności karnej. Ponadto Straż Graniczna wydała cudzoziemcowi decyzję administracyjną zobowiązującą do opuszczenia terytorium Polski i unieważniła wizę.

(red.)